



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** XV-wieczni królowie Czech w relacjach kronikarzy śląskich klasztorów kanoników regularnych oraz klasztoru kłodzkiego

**Author:** Antoni Barciak

**Citation style:** Antoni Barciak. (2019). XV-wieczni królowie Czech w relacjach kronikarzy śląskich klasztorów kanoników regularnych oraz klasztoru kłodzkiego. "Historie – Otázky – Problemy" (2019), T. 11, nr 2, s. 66-77.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego



# XV-wieczni królowie Czech w relacjach kronikarzy śląskich klasztorów kanoników regularnych oraz klasztoru kłodzkiego

Antoni Barciak

## FIFTEENTH-CENTURY KINGS OF BOHEMIA IN THE REPORTS OF THE CANONS REGULAR CHRONICLERS FROM SILESIAN RELIGIOUS HOUSES AND FROM THE CANONRY OF KŁODZKO

The paper analyses some 15<sup>th</sup> century chronicles from canons regular monasteries in Silesia and Kłodzko, which relate to the kings of Bohemia of this century. The chroniclers perceive the rulers in the context of the events in Silesia and Kłodzko and in the context of their links with the monasteries of the canon regulars. They also take note of the origins of the rulers and their relationship with the Roman Catholic Church and then with the Hussites.

### KEYWORDS:

chroniclers; canons regular; kings of Bohemia; appraisal

W XV wieku na Śląsku znaczący udział w działalności dziejopisarskiej miały miejscowe klasztory kanoników regularnych. Ważne i wartościowe zabytki historyograficzne powstały wówczas w klasztorach: we Wrocławiu, którego opaci zgłaszali pretensje do pierwszeństwa w honorowej kolejności opatów śląskich klasztorów<sup>1</sup>, w Żaganiu, a także w pozostającym w bliskich kontaktach z klasztorami kanoników regularnych na Śląsku, jak w ogóle z tą ziemią, klasztorze w Kłodzku, pozostającym, jak podkreślał to klasztorny kronikarz Michał Czacheritz, pod zwierzchnictwem diecezji praskiej<sup>2</sup>. Wszystkie trzy klasztory były ze sobą, jak również z klasztorami cze-

1 Wojciech MROZOWICZ, *Z dyskusji nad początkami klasztorów w średniowiecznej historiografii śląskiej*, Acta Universitatis Wratislaviensis (dalej tylko AUWr), Historia 153, 2001, s. 172n.

2 Zwłaszcza ostatnimi czasy dostrzec można wzmożone zainteresowanie klasztorami kanoników regularnych na Śląsku. W nowszej literaturze pojawiły się także prace, które odnoszą się do powstałych w tych klasztorach kronik oraz ich autorów; wymienione zostaną tu te najważniejsze. Wojciech MROZOWICZ, *Kanonicy regularni św. Augustyna (augustianie) na Śląsku*, Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka 53, 1998, z. 3, s. 401–413; TENŻE, *Kronika klasztoru kanoników regularnych w Kłodzku. Ze studiów nad średniowiecznym dziejopisarstwem klasztornym*, AUWr, Historia 143, 2001; TENŻE, *Bogu czy ludziom? O motywach twórczości dziejopisarskiej*, AUWr, Historia 171, 2005, s. 91–101; TENŻE, *Średniowieczne śląskie dziejopisarstwo klasztorne*, in: Antoni Barciak (ed.), *Tysiącletnie dziedzictwo kulturowe diecezji wrocławskiej*, Katowice 2000, s. 148–159; Leokadia MATUSIK, *Michał Czacheritz z Nysy na tle kultury kanoników regularnych XV wieku*, AUWr, Historia 14, 1968, s. 83–127; TAŻE, *Ze studiów nad średniowieczną kulturą umysłową kanoników regularnych na Śląsku*, Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka 22, 1967, z. 1–2, s. 35–64; Ivan HLAVÁČEK, *O kronice Michala Czacheritze z Nisy a některých možnostech jejího využití*, Zpravodaj Místopisní komise ČSAV 21, 1980, č. 1–4, s. 313–327; Anna PO-

skimi, silnie powiązane, a wypędzeni w XV w. z czeskich klasztorów zakonnicy osiedlali się w klasztorach śląskich (głównie we Wrocławiu).

Powstające we wspomnianych klasztorach kroniki (właściwie gesta opatów), to dzieła kilku zazwyczaj kronikarzy, przełożonych miejscowych klasztorów, opatów, przeorów czy prepozytów. Ich autorami byli w przypadku kroniki z Żagania, znanej pod nazwą *Catalogus abbatum Sagenensium*<sup>3</sup> przedstawiającej dzieje żagańskiego klasztoru od jego początków po początek wieku XVII, Ludolf z Żagania (żył 1353–1422)<sup>4</sup> i następnie kontynuowana była m. in. przez osobę wykształconą i prezentującą wysoki poziom intelektualny Piotra Waynknechta (żył na przełomie XV i XVI wieku). Jego pierwszy autor, znany zwolennik koncyliaryzmu, był zdecydowanym zwolennikiem reformy wewnętrznej w kościele, odnowy obyczajowości, zwłaszcza zakonników. Lata jego rządów w klasztorze jako opata (1394–1422) określa się złotym okresem w dziejach tego klasztoru.

W przypadku Kłodzka kronikę klasztorną zapoczątkował Michał Czacheritz<sup>5</sup> i pisał ją do śmierci, która nastąpiła w 1489 roku. Nie całkiem pewne jest autorstwo części drugiej, przyjmuje się, że kontynuował ją dziesiąty prepozyt Jerzy Beyer<sup>6</sup>. Kronikę kanoników z Wrocławia<sup>7</sup> zapoczątkował Jodok z Głuchołazów<sup>8</sup> i doprowadził ją do 1429 roku i następnie kontynuował do 1470 roku Benedykt Johnsdorf (zmarł w 1503 roku)<sup>9</sup>. Nie jest wprawdzie znany oryginalny tekst zapisu Jodoka. Nie wiemy też, czy

---

BÓG-LENARTOWICZ, *Elementy piśmiennictwa pragmatycznego w twórczości śląskich kanoników regularnych w średniowieczu*, in: Jan Gancewski — Andrzej Wałkowski (edd.), *Piśmiennictwo pragmatyczne w Polsce do końca XVIII wieku na tle powszechnym*, Olsztyn 2006, s. 32–42; Barbara LESZCZYŃSKA, *Koncyliaryzm Ludolfa z Żagania*, *Studia z dziejów kultury i ideologii ofiarowane Ewie Maleczyńskiej w 50 rocznicę pracy dydaktycznej i naukowej*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1968, s. 154–163; TAŻE, *Krytyka duchowieństwa w pismach Ludolfa z Żagania*, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 22, 1967, nr 1, s. 291–303; TAŻE, *W sprawie monografii Ludolfa z Żagania*, *AUWr, Historia* 8, 1964, s. 147–159; Katarzyna CHMIELEWSKA, *Klasztor i jego problemy w średniowiecznych śląskich i kłodzkich kronikach kanoników regularnych*, Częstochowa 2015; Aleksandra FILIPEK-MISIAK, *Książę, opat, pochówek. Władza książęca a władza opata w świetle Catalogus abbatum Saganensium Ludolfa z Żagania*, in: Przemysław Wiszewski — Joanna Wojtkowiak (edd.), *Potestas et societas. Władza w średniowiecznej Europie*, Wrocław 2014, s. 13–21; Józef MANDZIUK, *Dzieje kanoników regularnych św. Augustyna na Śląsku*, *Saeculum Christianum* 14, 2007, nr 2, s. 55–85.

3 Gustav Adolf STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, *Scriptores rerum Silesiacarum* (dalej tylko SRS) I–II, Breslau 1835.

4 O Ludolfie por. B. LESZCZYŃSKA, *W sprawie monografii Ludolfa z Żagania*.

5 Wojciech MROZOWICZ (ed.), *Cronica monasterii canonicorum regularium in Glacz*, Wrocław 2003, s. XVI n.

6 Tamże, s. XVIII.

7 Gustav Adolf STENZEL (ed.), *Chronica abbatum Beatae Mariae virginis in Arena*, SRS II, Breslau 1839.

8 L. MATUSIK, *Ze studiów nad średniowieczną kulturą umysłową*, s. 35n.

9 Roman HECK, *Główne linie rozwoju dziejopisarstwa śląskiego*, *Studia Źródłoznawcze* 22, 1977, s. 61–75, tu s. 68.





i jakich zmian dokonał w nim kontynuator kroniki Benedykt Johnsorf, który był również autorem znanej *Kroniki czeskiej*<sup>10</sup>.

Autorzy tych kronik oceniani są jako rzetelni, dociekliwi, podchodzący krytycznie do źródeł kronikarzy. Dzieła te w znacznym stopniu oparte zostały na autopsji, ale także na przekazach źródłowych<sup>11</sup>. Pomocą dla nich były bogate biblioteki i archiwa własnych klasztorów<sup>12</sup>. Sięgali przy tym także do znanych dzieł historiografii, np. drugi kronikarz z Żagania Piotr Waynknecht m. in. do dzieła Sylwiusza Piccolominiego o dziejach Czech<sup>13</sup>, zaś autor bezwzględnie większej części kroniki z Kłodzka, pochodzący z Nysy, miejscowy prepozyt Michał Czacheritz, powoływał się na kronikę klasztorną z Żagania, a także na *Żywot arcybiskupa Arnoszta*<sup>14</sup>. Kronikarze ci byli przy tym na ogół dobrze zorientowani w genealogii odnotowywanych władców i królów, nie tylko czeskich (np. kronikarz żagański zaznaczył, że król czeski Władysław II Jagiellończyk był pierworodnym synem Jagiełły, czy, że drugą żoną Macieja Korwina była Katarzyna, córka Jerzego z Podiebradów)<sup>15</sup>.

Szkielet chronologiczny tych kronik, które uznać można ogólnie za kroniki klasztorne<sup>16</sup>, wyznaczają okresy sprawowania funkcji opata, czy prepozyta w klasztorze. Podstawę narracji stanowią dzieje klasztoru a kronikarze raczej rzadko, poza głównie dziełem powstałym w klasztorze w Żaganiu, wychodzili poza tę problematykę. Jodok z Głuchołazów i Benedykt Johnsorf z klasztoru wrocławskiego<sup>17</sup> koncentrowali się głównie na dziejach swojego klasztoru w kontekście rozwoju podstaw majątkowych,

10 Franz WACHTER (ed.), *Die böhmische Chronik des Benedict Johnsorf*, SRS XII, Breslau 1883. O kronice tej por. Blanka ZILYNSKÁ, *Die Geschichtsschreibung im Ausgang des Mittelalters als Ausdruck der regionalen Identität. Eine Konfrontation der Auffassungen Benedikt Johnsorfs mit den Ansichten seiner Zeitgenossen zum Thema Zugehörigkeit Schlesiens zur Böhmisches Krone*, in: Lenka Bobková — Jana Fantysová-Matějková (edd.), Terra — Ducatus — Marchionatus — Regio. Die Bildung und Entwicklung der Regionen im Rahmen der Krone des Königreichs Böhmen (Kronländer in der Geschichte des Böhmisches Staates VI), Praha 2013, s. 308–334; por. też W. MROZOWICZ, *Średniowieczne śląskie dziejopisarstwo klasztorne*, s. 148n.

11 K. CHMIELEWSKA, *Klasztor i jego problemy*, s. 81n. Rzetelnego opracowania doczekała się tylko wspomniana już kronika klasztorna z Kłodzka — W. MROZOWICZ, *Kronika klasztoru kanoników regularnych w Kłodzku*.

12 Por. np. Alfred ŚWIERK, *Średniowieczna biblioteka klasztoru kanoników regularnych Św. Augustyna w Żaganiu*, Wrocław 1965; L. MATUSIK, *Ze studiów nad średniowieczną kulturą umysłową*, s. 35–64.

13 G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 309.

14 W. MROZOWICZ (ed.), *Cronica monasterii canonicorum regularium in Glacz*, s. 3 i 223. O źródłach wykorzystanych w Kronice por. też W. MROZOWICZ, *Kronika klasztoru kanoników regularnych*, s. 108–119.

15 G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Sagnensium*, s. 380 i 352.

16 Na temat kronik klasztornych por. K. CHMIELEWSKA, *Klasztor i jego problemy*, s. 25n.

17 Na temat tych autorów i ich dzieła por. K. CHMIELEWSKA, *Klasztor i jego problemy*, s. 35n. Także Leokadia MATUSIK, *Kilka uwag w sprawie kroniki kanoników regularnych na Piasku w Wrocławiu*, in: *Studia z dziejów kultury i ideologii ofiarowane Ewie Maleczyńskiej*, Wrocław 1968, s. 180–196, tu s. 186n.



wyjątkowo tylko sięgali do spraw związanych z dziejami Śląska czy Czech. Na dziejach wewnętrznych klasztoru koncentrował się także kronikarz Michał Czacheritz z pozostającego pod bezpośrednią władzą królów czeskich i położonego na szlaku na Śląsk Kłodzka<sup>18</sup>, stąd zapewne kronikarz ten podaje nieco więcej informacji o tym, co działo się w Czechach czy na Śląsku, głównie jednak na ziemi kłodzkiej. Kronika ta postrzegana jest, podobnie jak inne omawiane i powstałe w klasztorach kanoników regularnych, jako dzieło o pragmatycznym charakterze<sup>19</sup>. Obszerną narracją historyczną odnoszącą się do Śląska i Czech i w ogóle Europy Środkowej, charakteryzuje się natomiast *Katalog opatów żagańskich*, w którym wiek XV opisywał zasadniczo drugi z miejscowych kronikarzy — Piotr Waynknecht.

Omawiane kroniki, choć w różnym stopniu, są więc także źródłami do dziejów Czech i stosunków czesko-śląskich. Trudny dla Czech wiek XV, zwłaszcza druga jego połowa, kiedy to zmieniali się w tym kraju władcy i panujący, a Praga na pewien czas przestała pełnić funkcje ośrodka władzy, zarówno politycznej, jak i kościelnej, to przede wszystkim czas husytyzmu, uznawanego w kręgach katolickich za herezję. Nie był to także okres, kiedy czescy królowie byli w stanie realizować ideał średniowiecznego władcy, króla pokojowego (*rex pacificus*), dbającego o poddanych, zabezpieczającego im pokój i bezpieczeństwo.

Wiek XV, to jednak także stulecie zasadniczych przemian także na Śląsku, również ideologicznych, gdzie mieszkańcy budowali podstawy swojej odrębności i tożsamości<sup>20</sup>. Jeszcze w końcu XIV stulecia, jak starano się to wykazać w literaturze, nastąpiło wytworzenie się pojęcia geograficznego Śląska jako jednego terytorium politycznego, jako jedności politycznej<sup>21</sup>. Rozbity na drobne księstwa i księstewka Śląsk zaczął być postrzegany jako jedność polityczna. XV stulecie przyniosło znaczące przejawy świadomości regionalnej i odrębności tej ziemi, którą H. Manikowska określiła mianem „świadomości prowincjonalnej”<sup>22</sup>. W połowie lat sześćdziesiątych na Śląsku pojawił się na określenie tej ziemi termin *patria*<sup>23</sup>. Mieszkańcy zaś Śląska zaczęli być określani terminem *Slezite*, którzy posługują się językiem śląskim, czemu dał wyraz m. in. drugi kronikarz z Żagania<sup>24</sup>.

18 W. MROZOWICZ (ed.), *Cronica monasterii canonicorum regularium in Glac*, s. XXII.

19 Por. W. MROZOWICZ, *Kronika klasztoru kanoników regularnych w Kłodzku*, s. 89–90; W. MROZOWICZ, *Średniowieczne śląskie dziejopisarstwo klasztorne*, s. 144; A. POBÓG-LENARTOWICZ, *Elementy piśmiennictwa pragmatycznego*, s. 32–42.

20 O przemianach por. Tomasz JUREK, *Die Entwicklung eines schlesischen Regionalbewusstseins im Mittelalter*, *Zeitschrift für Ostmitteleuropa Forschung* 47, 1998, s. 21–48, zwłaszcza s. 35n.

21 Por. prace: Kazimierz ORZECZOWSKI, *Ogólnośląskie zgromadzenia stanowe*, Warszawa — Wrocław 1979; Otfried PUSTEJOVSKY, *Schlesiens Übergang an die böhmische Krone. Machtpolitik Böhmens im Zeichen von Herrschaft und Frieden*, Köln 1974.

22 Halina MANIKOWSKA, *Świadomość regionalna na Śląsku w późnym średniowieczu*, in: Benedykt Zientara (ed.), *Państwo, naród, stany w świadomości wieków średnich*, Warszawa 1990, s. 253–267.

23 Tamże, s. 258n.

24 Por. G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 231 i 352. Por. też H. MANIKOWSKA, *Świadomość regionalna*, s. 259n.





Świadectwem tych przemian i budowania owej regionalnej świadomości stała się historiografia, wprzęgnięta przy tym w budowanie własnej świadomości historycznej. Podkreślając więc odrębność Śląska, szukano początków miejscowej dynastii piastowskiej, nie związanej z polską tradycją dynastyczną. W XIV wieku na Śląsku żywa była jeszcze świadomość związków z Polską i żywa była polska tradycja, choć budowane były już podstawy własnej śląskiej tożsamości, a prowadziło to do zrywanie emocjonalnego stosunku z Polską<sup>25</sup>. Postępowała przy tym integracja wewnętrzna na Śląsku, który stawał się jednym regionem, zaś dużą rolę w tej integracji odgrywał kościół i jego instytucje<sup>26</sup>. W analizowanych kronikach rolę patronki Śląska pełniła św. Jadwiga, którą przekazy tych kronik próbowały łączyć z miejscowymi księżętami, dostrzegając w niej niemal protoplastę miejscowych władców, także szczególną opiekunkę tej ziemi<sup>27</sup>.

W XV w. na Śląsku zanikało zainteresowanie Polską i polskimi sprawami, zanikała świadomość związków tej ziemi i jej książąt z Polską. W omawianych kronikach niewiele pisze się o Polsce i Polakach i związkach Polski ze Śląskiem. Polacy u Ludolfa z Żagania postrzegani są jako ludność należąca do niższych sfer społecznych<sup>28</sup>. Niechęć na Śląsku do Polski i Polaków pogłębiały wojny toczące między Władysławem a Korwinem i związane z nimi niszczące najazdy wojsk polskich na tę ziemię.

Zmieniał się wreszcie na Śląsku przyjazny albo przynajmniej neutralny na ogół dotąd obraz Czecha. Przyczyną tej zmiany był właśnie głównie husytyzm, którego genezę starał się obszernie przedstawić drugi kronikarz z Żagania, wypominający Czechom, że byli niegdyś narodem szlachebnym, związanym z kościołem<sup>29</sup>. Starając się pokazać początki husytyzmu w Czechach kronikarz ten zarzucał Czechom chęć rywalizacji intelektualnej z Niemcami, czemu miało służyć wysłanie na sobór w Konstancji uczonych mężów czeskich Jana Husa i Hieronima<sup>30</sup>. Niechęć do Czechów na Śląsku ulegała pogłębieniu, a przyczynił się do tego zasadniczo wybór Jerzego z Podiebradów na króla Czech i nieprzejednane stanowisko Wrocławia wobec tego wyboru<sup>31</sup>. Dał temu wyraz M. Czacheritz, pisząc o czasach króla Jerzego z Podiebradów, że „Slesia resistebat tunc Regi Bohemiae”<sup>32</sup>.

25 Por. T. JUREK, *Die Entwicklung*, s. 33–36.

26 Wskazywała na to Blanka ZILYNSKÁ, *Role církevních institucí v procesu integrace slezského regionu*, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 66, 2011, z. 3, s. 37–51.

27 Tak drugi kronikarz z Żagania por. G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 366 (określenie „nobilissima stirps beate Hedwigis”), s. 397; W. MROZOWICZ (ed.), *Cronica monasterii canonicarum regularium in Glacz*, s. 222 (tu o modłach dziękczynnych do tej świętej po śmierci Jerzego z Podiebradów). Por. też Halina MANIKOWSKA, *Legenda św. Jadwigi — obieg i transformacja*, in: Bronisław Geremek (ed.), *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, Wrocław 1978. Por. też T. JUREK, *Die Entwicklung*, s. 42–43.

28 G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 229.

29 Tamże, s. 283–285.

30 Tamże, s. 283–285.

31 Por. np. Janusz SMOŁUCHA, *Czesi w pismach Piotra Eschenloera*, in: Antoni Barciak — Wojciech Iwańczak (edd.), *Piśmiennictwo Czech i Polski w średniowieczu i we wczesnej epoce nowożytnej*, edd., Katowice 2006, s. 319–328.

32 W. MROZOWICZ (ed.), *Cronica monasterii canonicorum regularium in Glacz*, s. 117.



Śląsk pozostawał częścią ziem Korony Czeskiej, a królowie czescy pozostawiali zwierzchnimi władcami tej ziemi. Drugi kronikarz z Żagania z naciskiem przypominał o inkorporacji Śląska do Królestwa Czech, wskazując jednoznacznie na Jana Luksemburskiego, jako inspiratora tej inkorporacji<sup>33</sup>. Wspominany Benedykt Johnsdorf dzieje Śląska jednoznacznie traktował jako dzieje Królestwa Czech. Umocnieniu ulegała przy tym rola czeskich władców w roli gwarantów ładu politycznego na Śląsku<sup>34</sup>. Rósł autorytet króla czeskiego, zwłaszcza na tych śląskich ziemiach, które zostały bezpośrednio wcielone do Królestwa Czeskiego. Wspominani kronikarze nie mieli wątpliwości — królowie czescy, to także królowie Śląska. Widzieli w nich zatem swoich władców zwierzchnich.

Czeskich królów nie mogło więc zabraknąć w powstałych na Śląsku dziełach historiograficznych, a zwłaszcza w czeskim Kłodzku, a więc także w kronikach klasztorów kanoników regularnych. Wzorem władcy pozostawał cesarz Karol IV. Przejawiło się to zwłaszcza w dziele kronikarza z Kłodzka, w którym Karol IV, to *gloriosus princeps*, który m. in. ustanowił metropolię praską<sup>35</sup>. Opinie tego kronikarza o tym władcy nie mogą zaskakiwać, gdyż to w czasach panowania Karola IV założony został klasztor kanoników regularnych w tym mieście. Królowie czescy w omawianych kronikach pojawiali się w zasadzie głównie w kontekście ich związków ze Śląskiem, z ich pobytami na tej ziemi, czy też w konkretnym klasztorze lub w Kłodzku i odbieraniem tu hołdów lennych, czy w związku z zatwierdzeniem lub nadaniem przywilejów, jak również nałożeniem nowych obciążeń<sup>36</sup>. Tak jest zwłaszcza w dziele powstałym w klasztorze wrocławskim, gdzie królowie czescy pojawiają się niemal wyłącznie w kontekście tych związków, nie zawsze najlepszych, z tym klasztorem. Wspomniana jest też tam wyprawa opata Mikołaja do Ołomuńca celem złożenia hołdu Jerzemu z Podiebradów, ale połączone to było także z uzyskaniem potwierdzenia przez tegoż króla przywilejów klasztoru<sup>37</sup>. Drugi kronikarz z Żagania odnotował spotkanie królów Czech i Polski w Głogowie w 1462 r., określone jako „secretum”, o którym „pro tunc a paucis agnitum est”<sup>38</sup>. Więcej uwagi czeskim królom poświęcili jedynie kronikarze z Żagania, pisząc wiele o ich polityce na tle sytuacji w Europie i o nich samych, co ujawniło się w poświęconych im osobnych rozdziałach.

33 G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 398.

34 Przypomniał o tym Przemysław WISZEWSKI, *Destrukcyjne czy spajające region? Grupy społeczne na średniowiecznym Śląsku w kontekście aktywności politycznej (czwarta ćwierć XII–XV w.)*, Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka 67, 2012, z. 4, s. 103–138, zwłaszcza s. 124.

35 G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 4.

36 Szereg przykładów por. np. Władysław Pogrobowiec w 1454 roku; G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 332; por. też s. 359 (Albrecht i Maciej) i s. 384 (Maciej); G. A. STENZEL (ed.), *Chronica abbatum Beatae Mariae Virginis in Arena*, s. 209, 233, 257–258 itd.; W. MROZOWICZ (ed.), *Cronica monasterii canonicorum regularium in Glac*, por. np. s. 34, 36–37, 41, 49–50, 112 itd. Także przywileje nadane przez króla Władysława Jagiellończyka jeszcze przed jego koronacją królewską, tamże, s. 226.

37 G. A. STENZEL (ed.), *Chronica Beatae Mariae Virginis in Arena*, s. 243 wyprawa ta miała na celu także uzyskanie zwolnienia z opłat na rzecz króla z dóbr położonych w księstwie świdnickim.

38 G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 344.



Powstaje więc pytanie, jak ci czescy władcy byli postrzegani przez wspomnianych kronikarzy? Co warunkowało to postrzeganie i ocenę tych królów? Jaki miało wymiar w nowej i zmienionej sytuacji politycznej, co można odnieść do ówczesnej sytuacji zwłaszcza w Czechach oraz do funkcjonującego od dawna ideału władcy. Jak w tej sytuacji postrzegani byli zwierzchni władcy Śląska, czescy królowie, co o nich i jak o nich pisali klasztorni kronikarze?

W swoich ocenach i opiniach autorzy *Katalogu opatów żagańskich* wykorzystali spotykane często w historiografii przeciwstawianie sobie kolejnych władców na zasadzie kontrastów<sup>39</sup>. Ludolf z Żagania przedstawianemu powszechnie jako wzór panującego cesarza Karola IV, przeciwstawił jego syna Waclawa IV. Miał on być przeciwieństwem swego ojca, określanego jako „invictissimus” oraz „serenissimus et religiosissimus imperator Bohemie”<sup>40</sup>. Waclaw IV w ocenie kronikarza to rządzący „ypocrita”<sup>41</sup>, o którym nic dobrego nie można było powiedzieć, bo był to „Romanorum et Bohemorum non tam rex, quam carnifex”<sup>42</sup>, a przy tym miał być powszechnie znieawidzony przez wszystkich, biednych i bogatych, chłopów i mieszczan<sup>43</sup>, co nie do końca odpowiadało ówczesnej rzeczywistości. W podobny przeciwstawny sposób starał się przedstawić Jan Waynknecht Albrechta i Władysława Pogrobowca przeciwstawiając ich Jerzemu z Podiebradów. Pozytywnie Władysława Pogrobowca oceniał także M. Czacheritz, poświęcając mu nieco uwagi, ale wynikało to raczej z młodego wieku władcy<sup>44</sup>.

XV-wieczni królowie czescy postrzegani są przede wszystkim poprzez ich stosunek do kościoła oraz husytyzmu, ale zabrakło tu cenionej niegdyś szczególnie oceny ich pobożności. Początki husytyzmu Jan Waynknecht wiązał z królem Waclawem IV, synem Karola IV, który „a paterna nobilitate nimium degenerante, imperium et regnum Bohemie plus occupante quam gubernante, cepit heresis Wickleffistarum et Hussitarum in Bohemia et Moravia orire et crescere”<sup>45</sup>. Kronikarz wypomina mu także prześladowania księży i kościoła<sup>46</sup>. Władca ten był zdaniem tego kronikarza człowiekiem, który „nec deum timet nec homines”<sup>47</sup>. Represję wobec kleru wrocławskiego, widząc w nich przejawy prześladowania kościoła, kronikarz porównywał do tych, które miały miejsce u zarania chrześcijaństwa<sup>48</sup>. Wypominał je także Waclawowi IV pierwszy kronikarz z klasztoru kanoników regularnych we Wrocławiu, Jodok z Głuchołazów. Natomiast drugi kronikarz z Żagania, kolejnym czeskim władcom zarzucał zbyt

39 Por. Czesław DEPTUŁA — Aleksandra WITKOWSKA, *Wzorce ideowe zachowań ludzkich w XII i XIII wieku* in: Aleksander Gieysztor (ed.), *Polska dzielnicowa i zjednoczona, Państwo — społeczeństwo — kultura*, Warszawa 1972, s. 119–158, s. 129n.

40 Tak go określa drugi kronikarz z Żagania por. G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 283 i 213.

41 Tamże, s. 215.

42 Tamże, s. 213.

43 Tamże, s. 214.

44 W. MROZOWICZ (ed.), *Cronica monasterii Beatae Mariae Virginis in Glacz*, s. 104–105.

45 G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 283.

46 Tamże, s. 215–216.

47 Tamże, s. 216.

48 G. A. STENZEL (ed.), *Chronica abbatum Beatae Mariae Virginis in Arena*, s. 206.





małe zaangażowanie w zmaganiach z herezją<sup>49</sup>. Zasługą następcy Wacława IV, króla Zygmunta, zdaniem tego kronikarza, miało być doprowadzenie do jedności kościoła na soborze w Konstancji i Bazylei<sup>50</sup>, choć wypomniana była mu zgoda na skazanie na śmierć Jana Husa i Hieronima<sup>51</sup>, a więc pośrednio niedotrzymanie wcześniejszych wobec nich gwarancji i zobowiązań. Natomiast M. Czacheritz, o tym czeskim królu pisze jedynie w kontekście jego związków z klasztorem kłodzkim, podkreślając wzięcie pod swoją opiekę oraz potwierdzenie przywilejów klasztornych, określając przy tej okazji tego władcę mianem „heres verus et legitimus”, „invictissimus princeps”<sup>52</sup>.

Dla kronikarzy w ocenie czeskich królów miało także znaczenie poparcie kościoła dla ich kandydatury do korony. Panujący w Czechach za ledwie niepełna dwa lata „vir eruditus et totus virtuosus adeoque pius” Albrecht, w relacji kronikarza z klasztoru wrocławskiego, wybrany został na króla Czech przez „barones christiani regni Bohemie cum consensu Pragensis et aliarum civitatum catholicarum regni”<sup>53</sup>. Poparcie kręgów katolickich dla Zygmunta wyeksponował kronikarz z Żagania, podkreślając sprzeciw jego wyborowi czeskich husytów i miasta Pragi.<sup>54</sup>

Jednoznacznie i konsekwentnie negatywnie przez kronikarzy wspomnianych klasztorów kanoników regularnych postrzegany i oceniany był narodowy król czeski Jerzy z Podiebradów, wzbudzający u nich zdecydowanie niechęć. Zdaniem drugiego kronikarza z Żagania, który poświęcił w swoim dziele wiele miejsca okolicznościom dojścia Jerzego do władzy w Czechach i jego rządów<sup>55</sup>, to ten czeski władca przyniósł najwięcej szkód głównie Ślązakom. Karierę tego czeskiego króla, jeszcze przed jego koronacją królewską opisał M. Czacheritz, uznając w nim herezję, który nazywał siebie królem Czech, a wcześniej jeszcze gubernatorem „Regni Bohemiae”<sup>56</sup>, konsekwentnie określając go przy tym zdrobnią formą imienia: „Gersicus” lub „Jersicus”, co miało mieć niewątpliwie odpowiedni wydźwięk<sup>57</sup>. Określeniem takim, używanym w Czechach, posługiwał się także, choć już niekonsekwentnie, kronikarz z wrocławskiego klasztoru<sup>58</sup>. Używał go również drugi kronikarz z Żagania poświęcając Jerzemu wiele miejsca i odrębne rozdziały, który w jego ocenie to „occupator regni Bohemie”, „hereticus relapsus et condempnatus”<sup>59</sup>, promujący herezję<sup>60</sup>, a przy tym wiarołomca nie dotrzymujący słowa i obietnic, o czym miały dowodzić jego kontakty z papieżem<sup>61</sup>. Kronikarz ten zarzucając mu

49 G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 284.

50 Tamże, s. 279, 307.

51 Tamże, s. 279–280 i 307–308.

52 W. MROZOWICZ (ed.), *Cronica monasterii canonicorum regularium in Glacz*, s. 37.

53 G. A. STENZEL (ed.), *Chronica abbatum Beatae Mariae Virginis in Arena*, s. 233.

54 G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 280.

55 Tamże, s. 339–343

56 W. MROZOWICZ (ed.), *Catalogus monasterii canonicorum regularium in Glacz*, s. 180.

57 Tamże, s. 92, 180, 187.

58 G. A. STENZEL (ed.), *Chronica abbatum Beatae Mariae Virginis in Arena*, s. 254.

59 G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 366, por. też s. 351.

60 Tamże, s. 284.

61 Tamże, s. 342.



bezwzględne dążenie do władzy<sup>62</sup>, obszernie opisał budzącą sprzeciw jego koronację<sup>63</sup>, czy z wyraźną satysfakcją odwołanie akceptacji kompaktów praskich w 1462 oraz ogłoszenie go przez papieża heretykiem i pozbawienie go tronu<sup>64</sup>. Zjazd głogowski z 1462 Jerzego z królem polskim Kazimierzem, drugi kronikarz z Żagania traktował, jak już wspomniano, jako spotkanie „sekretne”, a przy tym okazję do ustaleń co do przyszłej obsady tronu czeskiego.<sup>65</sup>

Przypominając fakt sprzeciwu książąt i miast śląskich wobec elekcji Jerzego, kronikarze byli wyrazicielami opinii na Śląsku o tym królu<sup>66</sup>. Dopełnia to obszerna relacja M. Czacheritza o powszechnej radości okazywanej publicznie w tej ziemi po śmierci króla Jerzego<sup>67</sup>.

Innym wyznacznikiem dla kronikarzy w ocenie i opiniach o czeskich królach były prowadzone przez nich na terenie Śląska, czy ziemi kłodzkiej niszczące wojny. Prowadzenie takich wojen wypominane jest przede wszystkim wobec Jerzego z Podiebradów<sup>68</sup>. Wyeksponowane zostało przy tym narastające napięcie między Wrocławem a tym królem i jego wyprawa na Wrocław, który konsekwentnie nie chciał uznać władzy tego króla<sup>69</sup>, choć uczynili to książęta śląskiej ziemi. Miasto to zaś odgrywało na Śląsku zasadniczą i specyficzną rolę, stanowiąc w istocie odrębną jednostkę prowadzącą własną politykę, co zresztą podnoszone było przez kronikarzy<sup>70</sup>. Wrocław odegrał ważną rolę w integracji Śląska i kształtowaniu się regionalnej świadomości<sup>71</sup>.

Niszczące wojny, m. in. na Górnym Śląsku, dręczenie nadmiernymi ciężarami i podatkami, wypominał też Jan Waynknecht Maciejowi Korwinowi<sup>72</sup>. M. Czacheritz uskarżał się natomiast na wojny na ziemi kłodzkiej prowadzone między „Slesitas et Bohemos”<sup>73</sup>. Kronikarskie opisy wojen koncentrowały się na zniszczeniach, zwłaszcza w dobrach kościoła, głównie klasztorów, pomijając zupełnie lansowany we wcześniejszej historiografii ideał króla, jako władcy unikającego wojen („rex pacificus”).

Niemal wszystkim ówczesnym królom czeskim kronikarze zarzucają nadmierne obciążenia fiskalne, zwłaszcza kościoła. Był to kolejny istotny element w ocenach tych

62 Por. choćby relacje o reakcji tego czeskiego władcy na śmierć Władysława Pogrobowca — G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 339.

63 Tamże, s. 342.

64 Tamże, s. 351–352.

65 Tamże, s. 344–345.

66 Podkreśla to zwłaszcza kronikarz Jan Waynknecht — Tamże, s. 340–341.

67 W. MROZOWICZ (ed.), *Cronica monasterii canonicorum regularium in Glacze*, s. 222.

68 Por. m. in. tamże, s. 180n.

69 G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 341. Opór Wrocławia wobec Jerzego z Podiebradów przedstawił obszernie Piotr Eschenloer — por. Gunhild ROTH (ed.), *Geschichte der Stadt Breslau I–II*, New York — München — Berlin 2003, zwłaszcza w tomie I.

70 Por. też Martin ČAPSKÝ, *Zrození země. Komunikující společenství pozdně středověkého Slezska*, Praha 2013, s. 83n.

71 Por. Martin ČAPSKÝ, *Komunikační síť jako prostředek k utváření společné identity. Příspěvek k formování zemského vědomí v pozdněstředověkém Slezsku*, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobotka* 66, 2011, z. 3, s. 53–64, zwłaszcza s. 55n.

72 G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 377, 384, 390.

73 W. MROZOWICZ (ed.), *Cronica monasterii canonicorum regularium in Glatz*, s. 216.



władców. Najmocniej i to w ostrych słowach politykę fiskalną Wacława IV względem kościoła oceniał Ludolf z Żagania<sup>74</sup>, co rozwinął jeszcze jego kontynuator Jan Wayknecht, zarzucając mu nadmierne obciążenia podatkami nie tylko kleru i klasztoru żagańskiego, ale także w ogóle śląskiej ziemi<sup>75</sup>. Podobne ostre zarzuty nadmiernego fiskalizmu zarzucał także kronikarz z Wrocławia Jerzemu z Podiebradów<sup>76</sup>.

Czescy królowie postrzegani są przez kronikarzy również w kontekście ich pochodzenia, czyli przynależności do rodów odgrywających szczególną rolę w dziejach Europy, zwłaszcza rodów, które wydały na świat cesarzy. Respekt kronikarzy budził tytuł cesarza, który stanowił dla nich dodatkową nobilitację. Eksponowali oni przy tym prawa do czeskiego tronu oparte na zasadzie dziedziczenia. Stąd autor Kroniki z Żagania podkreślał, że król Albrecht, to „gener” zmarłego króla Zygmunta<sup>77</sup>. Bolejąc nad śmiercią Władysława Pogrobowca, autor kroniki z Kłodzka, określił go „nobilissimus, ex proavo et avo materne de stirpe imperiali”<sup>78</sup>. Nieufność kronikarzy budził Władysław II Jagiellończyk, którego drugi kronikarz z Żagania nazywał mylnie Wacławem, podkreślając jego pochodzenie z dynastii panującej w Polsce i eksponując przy tym niechęć do niego<sup>79</sup>. Jan Wayknecht podkreślał jednak, że Władysław nie sprzyjał herezji czeskiej i jej wyznawcom w Czechach<sup>80</sup>. Niechęć do tego czeskiego króla wynikać mogła ze wspomnianego już wyżej niechętnego stosunku do Polaków w ogóle, jak i zaangażowania polskiego w osadzeniu go na czeskim tronie, ale również wyboru przez Czechów, do których kronikarz Żagania również nie żywił zaufania. Jego zaś ojciec Kazimierz, o czym informuje także kronikarz z Wrocławia, miał być forowany na króla Czech przez stronnictwo husyckie<sup>81</sup>.

Inną jeszcze przesłanką oceny królów były wydawane przez nich dla poszczególnych klasztorów przywileje i nadania albo potwierdzenia dawnych. Zasadzało się to jeszcze na idei władcy jako obrońcy i darczyńcy Kościoła. Fakty takie przypominane są przez kronikarzy odnośnie kolejnych królów czeskich<sup>82</sup>, choć nie te kwestie zdają się być najważniejszymi przy ocenie czeskich władców.

Kontrowersyjną postacią dla kronikarzy, obok wspomnianego już Władysława Jagiellończyka, był Maciej Korwin, określanej z reguły jako król węgierski, wyjątkowo tylko tytułem króla czeskiego<sup>83</sup>. Jan Wayknecht także wyjątkowo uznał go nawet królem Śląska, informując o podziale Królestwa Czech na dwie części, jednej obejmującej Czechy, którą miał rządzić Władysław Jagiellończyk i drugiej złożonej z Moraw,

<sup>74</sup> G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 212n.

<sup>75</sup> Tamże, s. 384–385 i 399.

<sup>76</sup> G. A. STENZEL (ed.), *Chronica abbatum Beatae Mariae Virginis in Arena*, s. 241n.

<sup>77</sup> G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 309.

<sup>78</sup> W. MROZOWICZ (ed.), *Cronica monasterii canonicorum regularium in Glacz*, s. 105.

<sup>79</sup> Podobne opinie spotykamy w Hermann MARKGRAF (ed.), *Annales Glogovienses*, SRS X, Breslau 1877, s. 31, nr. 17.

<sup>80</sup> G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 378.

<sup>81</sup> G. A. STENZEL (ed.), *Chronica abbatum Beatae Mariae Virginis in Arena*, s. 233.

<sup>82</sup> Częściowo wskazane zostały w przypisie nr 31.

<sup>83</sup> Np. przy opisie dokonanych przez niego zniszczeń na Górnym Śląsku przez drugiego kronikarza z Żagania — por. G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 377.



Śląska i Łużyc, rządzonej przez Macieja Korwina<sup>84</sup>. To ważne wydarzenie, zawarcie pokoju między Maciejem Korwinem a Władysławem Jagiellończykiem, odnotował także M. Czacheritz<sup>85</sup>.

Podsumowując możemy powiedzieć, że analizowane kroniki klasztorne, przedstawiające przede wszystkim dzieje klasztorów, których podstawą chronologiczną były zasadniczo rządy poszczególnych przełożonych, w niewielkim tylko stopniu, poza *Katalogiem opatów żagańskich*, wychodziły poza tę problematykę. Czescy królowie pojawiają się w nich właściwie jedynie w związku z dziejami tych klasztorów, bądź dziejami Śląska lub ziemi kłodzkiej. Opinie i oceny kronikarzy trzech klasztorów kanoników regularnych o czeskich królach są konkretne i nie różnią się zdecydowanie między sobą. Odnoszą się raczej do bardzo ogólnej oceny ich rządów, w niewielkim tylko stopniu do ich osobowości. Opisują więc wstąpienie ich na czeski tron oraz okoliczności tego faktu<sup>86</sup>, ich zgony, zwłaszcza jednak tych, którzy w krążących opiniach mieli umierać w sposób nagły, w posądzeniu o otrucie<sup>87</sup>, albo też tych, którzy nie budzili zaufania kronikarzy. Mają oni jednak o nich zdecydowanie wyrobiony pogląd, zgodny zazwyczaj z ogólną funkcjonującą w społeczeństwie opinią. Ten swoisty obiektywizm kronikarski ujawnia się zwłaszcza w przypadku opisów nagłych i niespodziewanych królewskich śmierci, budzących różne podejrzenia. Kronikarze nie wypowiadali się nigdy jednoznacznie w sprawie ich przyczyn. M. Czacheritz pisał ogólnie o zarazie jako przyczynie śmierci Władysława Pogrobowca, ale równocześnie zaznaczał, „alii autem aliter autumabant”<sup>88</sup>. Podobnie opisując śmierć tego króla drugi kronikarz żagański zaznaczał, że jedni uważają, że śmierć ta była wynikiem zarazy, inni zaś, a tych ma być więcej, nie dostrzegali jej objawów, jeszcze inni mieli rozsiewać pogłoski o otruciu<sup>89</sup>. Drugi kronikarz z Żagania pisze jedynie zdawkowo o przyczynach śmierci króla Albrechta<sup>90</sup>. Ci dwaj królowie cieszyli się zresztą szczególną sympatią kronikarzy. Generalnie jednak oceny i opinie o czeskich królach są na ogół u każdego z naszych kronikarzy dość podobne a nawet zbieżne.

Możemy stwierdzić, że w kronikach tych spotykamy się ze spojrzeniem ich autorów na czeskich królów poprzez sytuację na śląskiej ziemi, na losy jej mieszkańców, na wojny wywoływane zwykle przez Czechów, powodujące zniszczenia. W dziele drugiego autora z Żagania znalazło to wyraz w tytule rozdziału odnoszącego się do sytuacji z drugiej połowy XV wieku, który brzmi: „De vastatione Slezie a tribus regibus”, czyli przez polskiego Kazimierza, czeskiego Jerzego i węgierskiego Macieja<sup>91</sup>.

84 Tamże, s. 377–378.

85 W. MROZOWICZ (ed.), *Cronica monasterii canonicorum regularium in Glacz*, s. 245–246.

86 Por. np Gustav Adolf STENZEL (ed.), *Chronica abbatum Beatae Mariae Virginis in Arena*, s. 233. Pełniejsze opisy znajdziemy w kronice żagańskiej.

87 Obszerny opis śmierci Macieja Korwina, G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 399, czy Władysława Pogrobowca — tamże, s. 337–338.

88 W. MROZOWICZ (ed.), *Cronica monasterii canonicorum regularium in Glacz*, s. 104–105.

89 G. A. STENZEL (ed.), *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 337–338.

90 Tamże, s. 309.

91 Tamże, s. 377.

Sytuacja w Czechach i osłabienie znaczenia Królestwa w XV stuleciu pozwalało na wzmacnianie i budowanie śląskiej świadomości. Ziemia ta przez omawianych kronikarzy traktowana była wprawdzie jako ziemia Korony Czeskiej, jako jedna z jej części z podkreśleniem jednak jej odrębności. Równocześnie pojawiły się na Śląsku opinie prezentowane głównie przez Wrocławian, którzy nie chcieli być oderwani od Królestwa Czech<sup>92</sup>. Równocześnie jednak także, jak zauważył T. Jurek w XV wieku „Schlesien wurde emotional von Böhmen und Polen getrennt”<sup>93</sup>.



## RÉSUMÉ:

Three chronicles which came into existence in the monasteries of canons regular in Silesia, in Wrocław and Żagań as well as in Bohemian Kłodzko, can be defined as monastic chronicles. The information not referring to the affairs of the monasteries (except the most extensive, a Catalogue of Żagań abbots) occupies relatively little space. This holds good for the information about the Kings of Bohemia. They usually appear in these chronicles in the context of matters connected with Silesia or Kłodzko and the monasteries of canons regular in those places. The chroniclers refrained from voicing subjective opinions about the kings, excluding King George, and they accepted them as the rulers of the Silesia district. Thus the appraisal and the opinions about the Bohemian kings are generally balanced and precise. They do not differ much from one another in the chronicle accounts and they refer more to them as the superior rulers in Silesia rather than referring to them as persons.

The Bohemian kings are perceived and appraised by the chroniclers insofar as their attitude towards the Catholic Church and the Hussite movement is concerned. Thus only George of Poděbrady received from them a negative rating because he was viewed as a heretic and 'invader of Kingdom of Bohemia'. Fiscal policy played an important role in the chroniclers' evaluation of the kings and it was expressed in the imposition of excessive tax burdens. However, at the same time, the chroniclers lauded the privileges granted to the monasteries by the rulers and their upholding of the old laws. The origin of a Bohemian king coming from a famous Imperial house was of great importance to the chroniclers of Żagań. The Habsburgs, who were related to the emperor's House of Luxemburg (Albrecht who ruled for about two years and Ladislaus the Posthumous II), were held in high regard by other chroniclers, too. The subsequent kings, Maciej Korwin and Vladislaus II Jagiellon (of Hungary), were mentioned in passing with some ambiguity and their origin was recalled. The chroniclers' opinions on the Bohemian kings attached considerable weight to the military campaigns in Silesia and battles fought in the district of Kłodzko and they perceived them as being devastating. The chroniclers evidently saw the Bohemian kings against the background of what had happened in Silesia to their home monasteries.

**Prof. Antoni Barciak**, emerytowany profesor Uniwersytetu Śląskiego, mediewista, zajmujący się dziejami Śląska oraz Czech a także naukami pomocniczymi historii: m. in. geografą historyczną, epigrafiką, demografią historyczną. Jest także edytorem źródeł (regesty dokumentów, księga miejska, antoni.barciak@neostrada.pl).

92 Zwróciła na to uwagę H. MANIKOWSKA, *Świadomość regionalna*, s. 262.

93 T. JUREK, *Die Entwicklung*, s. 38, 47.